



Nie chcą obniżki dotacji

2018-01-24

Właściciele publicznych przedszkoli pojawili się na Komisji Edukacji. Przyszli po to, by zaprotestować przeciwko planowanej obniżce dotacji.

Jak twierdzili, z wielkim niepokojem przyjęli informację o planowanej obniżce dotacji z budżetu gminy o 26 procent. Przekonywali, że tak duża obniżka dotacji nie pozwoli na normalne funkcjonowanie placówek.

Właściciele przedszkoli argumentowali, że jako placówki publiczne nie mogą pobierać od rodziców czesnego. Dotacja pozostaje dla nich jedynym realnym źródłem utrzymania. Obniżka dotacji oznaczać będzie skrócenie czasu pracy i rezygnację z zajęć dodatkowych. Może też oznaczać redukcję etatów. Właściciele przedszkoli uznali za absurdalne wprowadzania takich drastycznych zmian w styczniu, bez żadnych konsultacji.

Radny Łukasz Wantuch wziął właścicieli przedszkoli w obronę, mówiąc, że zdecydowanie mają prawo czuć się poszkodowani. Stwierdził, że obniżka dotacji spowoduje, że właściciele będą zmuszeni przekształcić przedszkola w placówki niepubliczne, a to będzie dużo gorsze rozwiązanie dla miasta.

Wiceprezydent Katarzyna Król próbowała uspokoić właścicieli przedszkoli, prosząc ich o wyrozumiałość. Twierdziła, że teraz jest trudny okres, dlatego w najbliższych miesiącach mogą oni stracić na obniżce dotacji. Obiecała jednak, że wszystko zostanie wyrównane i w skali roku pieniędzy z dotacji wcale nie będzie mniej. Zapewniła także, że publiczne przedszkola są ważne dla prezydenta i robi on wszystko, żeby ich sytuacja była jak najlepsza.

Na koniec komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji, udzielanych szkołom i placówkom publicznym oraz niepublicznym, prowadzonym na terenie Gminy Miejskiej Kraków przez osoby fizyczne lub osoby prawne inne niż Gmina Miejska Kraków.